



Sygn. akt V CSK 522/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorczyk (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa S. K.
przeciwko J. C., A. G. i J. Sp. z o.o. w W.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 23 czerwca 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) adwokat K. S. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset 00/100) złotych, powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r. Sąd pierwszej instancji – Sąd Okręgowy w W. oddalił w połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach powództwa przeciwko J. C., A. G. i J. Sp. z o.o. (J.), którymi powód S. K. żądał ustalenia nieważności czynności prawnych – umowy pożyczki z dnia 8 czerwca 2008 r. zawartej z J., warunkowej umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 19 czerwca 2009 r. zawartej z J., pełnomocnictwa udzielonego w tej samej dacie J. C. i A. G. oraz umowy przeniesienia własności nieruchomości zawartej z J. w dniu 10 września 2009 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w dniu 8 czerwca 2008 r., za namową siostrzeńca i w związku z jego potrzebami, zawarł z J. umowę pożyczki w kwocie 40 000 zł. Pożyczka została udzielona na dwa miesiące z oprocentowaniem 2,4% w skali miesiąca i zabezpieczona przeniesieniem własności nieruchomości o powierzchni 1,75 ha w miejscowości B. Równocześnie J. oddała powodowi w najem budynki i w dzierżawę grunty za ustalone w umowie wynagrodzenie. W dniu 19 czerwca 2009 r. między powodem jako sprzedawcą, a J. reprezentowaną przez J. C., jako kupującą, została zawarta warunkowa umowa sprzedaży tej samej nieruchomości. W tym samym dniu powód udzielił notarialnego pełnomocnictwa J. C. i A. G. do zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości objętej umową warunkową, na warunkach wynikających z tej umowy. Umowa przenosząca własność nieruchomości została zawarta w dniu 10 września 2009 r., przy czym obie jej strony reprezentował J. C.

W sprawie ustalono, z wykorzystaniem opinii biegłych sądowych, że w datach spornych czynności prawnych powód miał w pełni zachowaną możliwość rozpoznania znaczenia podjętych czynności prawnych i kierowania własnym postępowaniem. Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że nie występują określone w art. 82 k.c. podstawy do uznania objętych powództwami czynności prawnych za nieważne. Sąd nie dopatrył się także sprzeczności tych czynności z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

Na skutek apelacji powoda, Sąd drugiej instancji – Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok jedynie w części orzekającej o kosztach postępowania, a w pozostałym zakresie apelację oddalił.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powód wniósł o ustalenie nieważności szeregu czynności prawnych powołując się – co do wszystkich tych czynności – na pozostawanie w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, mając na względzie zgromadzony materiał dowodowy, że złożone przez powoda oświadczenia woli nie były dotknięte taką wadą. Sąd zwrócił uwagę, że w toku postępowania sporządzono trzy opinie biegłych, które jednoznacznie wskazują, że brak podstaw do stwierdzenia, by powód w czasie dokonywania czynności prawnych nie miał zdolności rozumienia ich znaczenia. Powód wprowadzie, jak podniósł Sąd, funkcjonuje poznawczo na poziomie poniżej przeciętnej, lecz rozumienie znaczenia sytuacji społecznych i słów po jego stronie biegli ocenili jako przeciętne. Powód nie jest osobą upośledzoną i nie występuje u niego choroba psychiczna. Jest osobą samodzielną, prowadzi gospodarstwo domowe, prowadził działalność gospodarczą, podejmował szereg działań prawnych, których nie kwestionuje i które pozostają poza ramami postępowania.

Niezależnie od tego, odnosząc się do umowy pożyczki z dnia 2 czerwca 2008 r., Sąd Apelacyjny podniósł, że powód nie miał interesu prawnego w domaganiu się stwierdzenia jej nieważności, skoro umowa ta została zrealizowana. Powód spłacił zadłużenie, a własność nieruchomości została nań powrotnie przeniesiona.

W zakresie warunkowej umowy sprzedaży z dnia 19 czerwca 2009 r. Sąd Apelacyjny zważył natomiast, że w umowie tej zostały określone wszystkie istotne postanowienia, takie jak cena, sposób zapłaty i dane kontrahentów. W udzielonym w tej samej dacie pełnomocnictwie notarialnym zawarto stwierdzenie o nieodwołalności pełnomocnictwa przez mocodawcę, które, zdaniem Sądu, nie było niezgodne z przepisami prawa (art. 101 k.c.). Zapis ten nie był nigdy kwestionowany, a w dacie spornych czynności powód nie podejmował próby odwołania pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo szczegółowo określało zakres

uprawnień osób umocowanych, było związane wyłącznie z czynnością prawną, do której zostało udzielone, nie było też nadmiernie szerokie i nie udzielało nadzwyczajnych uprawnień, skoro odnosiło się do warunkowej umowy sprzedaży i określonych tam warunków przeniesienia własności, a umowę tę powód zawarł osobiście.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że przy zawieraniu umowy przeniesienia własności nieruchomości J. C. reprezentował zarówno powoda, jak i kontrahenta – J. Działanie takie uznał jednak za dopuszczalne z powołaniem się na art. 108 k.c. Sąd dodał, że powód, udzielając pełnomocnictwa, wiedział komu i na jakich warunkach zostanie sprzedana nieruchomość, a w pełnomocnictwie zawarto nie tylko odwołanie do umowy warunkowej, lecz także wskazano, na czyją rzecz ma dojść do sprzedaży. Interes powoda w zakresie treści umowy został zabezpieczony i wykluczona była możliwość jego naruszenia. Umowa sprzedaży odpowiadała wszystkim warunkom określonym w umowie warunkowej i w pełnomocnictwie, nie doszło więc także do przekroczenia jego granic.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną powód w części – (...) w zakresie oddalenia apelacji (powództwa) co do ustalenia, że pełnomocnictwo z dnia 10 czerwca 2009 r. udzielone przez powoda J. C. i A. G. w formie aktu notarialnego (...) jest nieważne”, zarzucając naruszenie art. 101 § 1 w związku z art. 353¹ i art. 58 § 1 i 2 k.c. Na tej podstawie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i jego zmianę przez ustalenie, że wskazane pełnomocnictwo jest nieważne, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Motywy skargi kasacyjnej zostały sformułowane w sposób chaotyczny i nieodróżniający od siebie zasadniczo odmiennych zagadnień prawnych, co znacząco utrudniało ich merytoryczną ocenę. Na podstawie analizy uzasadnienia podstaw kasacyjnych należało jednak przyjąć, że skarżący łączył nieważność pełnomocnictwa z dwójakiego rodzaju okolicznościami – po pierwsze – z twierdzeniem, iż zawarte w jego treści zobowiązanie do zaniechania odwołania

pełnomocnictwa nie było uzasadnione treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa, po drugie zaś – że pozwani działali wbrew woli powoda, z pokrzywdzeniem jego interesu majątkowego, co oznaczało „(...) przekroczenie tego pełnomocnictwa, co winno skutkować jego unieważnieniem zgodnie z żądaniem pozwu.”.

Zgodnie z art. 101 § 1 k.c. pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane, chyba że mocodawca zrzekł się odwołania z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. Dopuszczalność odwołania pełnomocnictwa w każdym czasie jest refleksem stosunku zaufania stojącego u podstaw pełnomocnictwa, z czym koresponduje możliwość wycofania mandatu udzielonego pełnomocnikowi przez mocodawcę w każdym czasie, niezależnie od trwania stosunku podstawowego. Mocodawca może jednak zrezygnować z uprawnienia do dowolnego odwołania udzielonego umocowania. W celu przeciwdziałania nadmiernemu obciążeniu mocodawcy, rezygnacja ta musi mieć jednak obiektywne uzasadnienie w treści stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. W judykaturze zauważa się, że chodzi o stosunek stanowiący prawne tło, na którym zostaje udzielone pełnomocnictwo. Jako przykłady sytuacji, w których treść stosunku podstawowego może uzasadniać zrzeczenie się odwołania pełnomocnictwa, wskazuje się m.in. umocowanie kupującego przez sprzedawcę nieruchomości do zawarcia umowy przenoszącej własność tej nieruchomości, umocowanie do zawarcia umowy przyrzeczonej w celu wykonania umowy przedwstępnej, bądź umocowanie w celu zabezpieczenia roszczenia przysługującego pełnomocnikowi wobec mocodawcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 832/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 50 i z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 358/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 63).

Pełnomocnictwo udzielone przez skarżącego w dniu 19 czerwca 2009 r. umocowywało przede wszystkim do zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości na rzecz J., za cenę i na warunkach wynikających z umowy warunkowej sprzedaży zawartej przez skarżącego, jako sprzedawcę, z J., jako kupującą, w tym samym dniu. Stosunek prawny wynikający z warunkowej umowy sprzedaży o skutku zobowiązującym może, jak wynika już z przywołanego wcześniej orzecznictwa, stanowić źródło zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa,

które służy w tym przypadku ochronie interesów kupującego przez umożliwienie mu samodzielnej realizacji uprawnienia do zawarcia umowy przenoszącej własność. W treści pełnomocnictwa, jak podniósł Sąd Apelacyjny, zastrzeżono przy tym, że upoważnia ono do zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości za cenę i na warunkach wynikających z warunkowej umowy sprzedaży.

Na dopuszczalność zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa nie rzutowała okoliczność, że w stanie faktycznym zostało ono udzielone J. C. i A. G., a stroną kupującą w warunkowej umowie sprzedaży nieruchomości była J. Brzmienie art. 101 § 1 k.c. nie wyklucza, by stosunek prawny, który uzasadnia udzielenie nieodwołalnego pełnomocnictwa, kreowała warunkowa umowa sprzedaży łącząca mocodawcę z kupującym będącym inną osobą niż pełnomocnik (osobą trzecią), jeżeli takie pełnomocnictwo służy zabezpieczeniu roszczenia kupującego wynikającego z tej umowy (por. odpowiednio uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1954 r., II CO 49/54, OSN 1955, nr 3, poz. 61). Brak również przekonujących argumentów celowościowych na rzecz odmiennej wykładni, mając na względzie, że zrzeczenie się odwołania pełnomocnictwa zależy od autonomicznej decyzji mocodawcy, udzielenie pełnomocnictwa wskazanej przez wierzyciela osobie trzeciej nie implikuje dla mocodawcy dodatkowych istotnych ryzyk, a zarazem, jak przyjęto w judykaturze, zrzeczenie się odwołania pełnomocnictwa nie stoi na przeszkodzie odwołaniu pełnomocnictwa z ważnych przyczyn (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 46). Dostrzec należało ponadto, że jakkolwiek kwestia ta nie została objęta ustaleniami faktycznymi, w świetle twierdzeń skargi kasacyjnej ustanowieni przez skarżącego pełnomocnicy są jedynymi współnikami J.. Przy takim założeniu, osoby te, w kontekście zabezpieczającej funkcji pełnomocnictwa, nie powinny być traktowane jako osoby trzecie względem J. (kupującej) (por. *mutatis mutandis* wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2019 r., I CSK 257/18, OSNC 2019, nr 12, poz. 126).

Powoływana w skardze kasacyjnej klauzula „na warunkach według uznania pełnomocnika” nie dotyczyła umocowania do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości, lecz umocowania do zawarcia umowy dzierżawy lub najmu. W podstawie faktycznej wyroku Sądu Apelacyjnego, którą Sąd Najwyższy

był związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), brak było jakichkolwiek ustaleń dotyczących zawarcia w imieniu skarżącego tego rodzaju umów, obawy ich zawarcia lub innych związanych z takimi umowami okoliczności; z materiału sprawy ani z twierdzeń skargi kasacyjnej nie wynikało w związku z tym, w czym wyraża się interes prawny skarżącego w żądaniu – w tym zakresie – ustalenia nieważności pełnomocnictwa, stanowiący warunek *sine qua non* uwzględnienia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W pozwie o ustalenie nieważności pełnomocnictwa skarżący wyjaśnił natomiast, iż jego interes prawny w żądaniu ustalenia (art. 189 k.p.c.) polega na tym, że ocena zasadności tego żądania może przesądzić o nieważności umowy przeniesienia własności nieruchomości z dnia 10 września 2009 r. zawartej z wykorzystaniem tego pełnomocnictwa.

Interes prawny skarżącego w żądaniu ustalenia był zatem związany wyłącznie z zawartym w pełnomocnictwie umocowaniem do zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości, co zwalniało Sąd Najwyższy od szerszych rozważań w odniesieniu do pozostałej treści pełnomocnictwa. Na marginesie dostrzec należało, że zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego jedynie w części, w której oddalono w nim żądanie ustalenia nieważności pełnomocnictwa, skarżący pozbawił się w istocie interesu prawnego do żądania ustalenia nieważności pełnomocnictwa w całości, skoro interes ów miał wiązać się z potencjalną nieważnością umowy przeniesienia własności, a prawomocne oddalenie żądania ustalenia nieważności tej umowy nie zostało zakwestionowane w skardze kasacyjnej.

W skardze kasacyjnej pominięto ponadto, że na tle art. 101 § 1 k.c. konieczne jest odróżnienie zrzeczenia się odwołania pełnomocnictwa ze skutkiem w postaci bezskuteczności ewentualnego oświadczenia woli o odwołaniu pełnomocnictwa, od zobowiązania mocodawcy, że pełnomocnictwa nie odwoła. Umowa taka, dopuszczalna w świetle art. 353¹ k.c., może pociągać za sobą odpowiedzialność odszkodowawczą w sytuacji, w której mocodawca, wbrew swemu zobowiązaniu, odwołałby udzielone pełnomocnictwo, nie rzutuje ona jednak na skuteczność oświadczenia woli o odwołaniu, a co za tym idzie na ustanie upoważnienia wynikającego z pełnomocnictwa. Akt notarialny obejmujący pełnomocnictwo udzielone przez skarżącego zawierał postanowienie, zgodnie

z którym mocodawca zobowiązywał się nie odwołać pełnomocnictwa, a skarżący nie przytoczył twierdzeń ani jurydycznych argumentów przemawiających za tym, że oświadczenie to – z uwzględnieniem kontekstu, w którym było składane – należało w świetle art. 65 k.c. rozumieć *in casu* jako zrzeczenie się odwołania pełnomocnictwa, nie zaś jedynie jako zobowiązanie skarżącego do jego nieodwoływania.

Drugi z zasadniczych kierunków skargi kasacyjnej nawiązywał do koncepcji nadużycia umocowania wynikającego z pełnomocnictwa. Zarzut ten, podniesiony w procesie o ustalenie nieważności pełnomocnictwa, należało uznać za oparty na nieporozumieniu, a jako taki – bezzasadny.

W judykaturze przyjmuje się, że konstrukcja nadużycia umocowania wynikającego z pełnomocnictwa obejmuje różnorodne sytuacje odznaczające się wspólnymi cechami, które sprowadzają się do tego, że pełnomocnik działa w granicach umocowania, lecz wbrew rzeczywistej lub hipotetycznej woli mocodawcy i ze szkodą dla niego. Ze względu na niezależność pełnomocnictwa od stosunku podstawowego i potrzebę ochrony bezpieczeństwa obrotu, nadużycie umocowania nie rzutuje co do zasady, z zastrzeżeniem szczególnych przypadków, na skutki czynności dokonanej przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy, może natomiast stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pełnomocnika (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2001 r., IV CKN 354/00, niepubl., z dnia 7 października 2004 r., II PK 35/04, OSNP 2005, nr 11, poz. 156, z dnia 29 listopada 2012 r., V CSK 568/11, niepubl., z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 330/14, OSNC 2016, nr 5, poz. 62, i z dnia 28 lutego 2018 r., II CSK 228/17, niepubl.). Nawet jednak w tych szczególnych przypadkach, w których nadużycie umocowania może nieść za sobą dalej idące konsekwencje, dotyczy to skuteczności czynności zdziałanej przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy z nadużyciem umocowania, nie zaś skuteczności (ważności) pełnomocnictwa. Nadużycie umocowania łączy się ze sposobem wykonywania upoważnienia wynikającego z pełnomocnictwa; ma ono charakter wtórny wobec aktu udzielenia pełnomocnictwa i jego treści. Lokuje się ono na zewnątrz czynności prawnej, która obejmuje udzielenie pełnomocnictwa, a tym samym nie może przesądzać o ważności tej czynności (*arg. ex art. 58 § 1 i 2 k.c.*).

Za chybione należało zatem uznać twierdzenie skargi, według którego działanie przez pozwanych wbrew woli powoda, jeśliby miało miejsce, powinno skutkować „unieważnieniem” udzielonego pełnomocnictwa. Za oderwane od przedmiotu sprawy należało zarazem uznać powtarzające się wywody skargi, w których wskazywano – w rozważanym kontekście – na działanie w celu pokrzywdzenia „drugiej strony czynności”, ukształtowanie w określony sposób „stosunków umownych” lub przekroczenie granic „swobody umów”. Uwagi te odnosiły się do czynności prawnych dwustronnych (umów), podczas gdy udzielenie pełnomocnictwa następuje w drodze jednostronnej czynności prawnej (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 40/15, OSNC 2016, nr 6, poz. 61 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2018 r., I CSK 548/17, niepubl.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 102, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj